

DZIENNIK BERLIŃSKI

wychodzi codziennie
(prócz niedziel i świąt).

Adres redakcji i administracji:

BERLIN W., Schillerstraße 57.

Telefon: Bismark 7546.

Pocztowe konto czekowe: Berlin NW 7, nr. 4203

EKSPEDYCJA: Bytom OS. (Beuthen OS.) Kurfürstenstr. 19.

Cena abonamentu na pocztę miesięcznie 2,00 mk.
Wysyłka pod opaską w Niemczech 3,00 mk. miesięcz.

Abonament w agencjach 2,00 marki miesięcznie.

Cena ogłoszeń w Niemczech:

—: Za 1 milimetr ośmiolatowy 10 fenigów. —:

Rok XXIX

Sobota, 4-go lipca 1925

Nr. 147

Mniejszości narodowe w Niemczech a kongres przyjaciół Ligi Narodów w Warszawie

W dniach od 3. do 8. lipca r. b. odbywać się będzie w Warszawie dziewiąty z kolei kongres unii międzynarodowej stowarzyszeń przyjaciół Ligi Narodów (Union Internationale des Associations pour la Société de Nations).

Głównym celem tego rodzaju Stowarzyszeń jest szerzenie idei sprawiedliwości międzynarodowej i przeciwdziałanie zamiarom, dążącym do oparcia stosunków międzynarodowych na przewadze siły fizycznej. Możliwość urzeczywistnienia powyższego celu widzą stowarzyszenia te przez utrwalenie, wzmocnienie i rozszerzenie wpływów Ligi Narodów.

Jak wiadomo, Liga Narodów rozporządza już dziś znacznymi wpływami, należy do niej około 60 państw, popierają ją także mocarstwa jak Imperjum Wielkobrytyjskie i Francja. Liga Narodów zajmuje się wszystkimi niemal zagadnieniami polityki międzynarodowej; należą do niej również sprawy, dotyczące ochrony mniejszości narodowych. W Lidze, istnieje, jak wiadomo, specjalna sekcja do spraw mniejszościowych.

Traktaty pokojowe z Austrią, Węgrami, Bułgarią i Turcją zawierają rozdziały poświęcone ochronie mniejszości. Podczas obrad konferencji pokojowej w Paryżu zostały zawarte specjalne traktaty o ochronie mniejszości pomiędzy głównymi mocarstwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi z jednej strony, a Polską, Czechosłowacją, Rumunią i Grecją z drugiej. Prócz tego zgodnie z życzeniem Zgromadzenia, Rada Ligi Narodów rozpoczęła układy z niektórymi państwami w trakcie przyjmowania ich do Ligi, w celu ustalenia ich obowiązków w dziedzinie ochrony praw mniejszości. Układy te miały miejsce z państwami bałtyckimi i z Albanją. Państwa te złożyły deklarację o ochronie mniejszości. Wreszcie specjalny ustrój dla mniejszości został stworzony, jak wiadomo, dla części plebiscytowych Górnego Śląska.

Jak z powyższego przedstawienia wynika, poza plebiscytową częścią Górnego Śląska Rzesza Niemiecka nie przyjęła na siebie żadnych zobowiązań międzynarodowych w zakresie ochrony mniejszości narodowych, zamieszkujących na jej obszarze.

Na kongresie przyjaciół Ligi Narodów oprócz komisji politycznej i propagandowej ma być utworzona specjalna komisja do spraw mniejszości narodowych, która zająć się ma rozpatrzeniem projektu profesora węgierskiego Magyary, dotyczącego postępowania w sprawie ochrony mniejszości narodowych. Projekt ten nie jest nam, niestety, znany. Ciekawi byłibyśmy się dowiedzieć, czy wystuchana została w tej sprawie opinia innych mniejszości polskich, w szczególności mniejszości polskiej w Litwie i w Czechosłowacji. Sprawa powyższa dla wszystkich mniejszości polskich będzie miała niewątpliwie ogromne znaczenie. To też opinia tych mniejszości winna być wzięta pod uwagę.

Jeżeli chodzi o mniejszości narodowe w Niemczech, zwłaszcza zaś o mniejszość polską w Niemczech, świat powinien się wreszcie dowiedzieć, że mniejszości te istnieją i że są ofiarami ucisku. Głośne krzyki mniejszości niemieckich, rozreklamowane przez służbę propagandową niemiecką, nie powinny zagłuszyć głosu mniejszości narodowych w Niemczech, które przez zespolone siły niemieckich władz państwowych i niemieckiego społeczeństwa podlegają systematycznym usiłowaniom germanizacyjnym.

Mniejszości narodowe niemieckie robią wiele hałasu o nic, gdyż w gruncie rzeczy żadna im się krzywdza nie dzieje, wszędzie niemal prawa ich zostały zabezpieczone odpowiednimi traktatami. Natomiast mniejszości narodowe w Niemczech pozbawione są wszelkiej ochrony prawnej. Stan ten skazuje wielotysięczne rzesze ludu polskiego duńskiego, łżyckiego-

Zapowiedź wielkiej rozprawy w parlamencie niemieckim.

Berlin. (Pat.) Wszystkie dzienniki zajmują się żywo opublikowanym w „Deutsche Tageszeitung” listem nacjonalistycznego ministra spraw wewnętrznych Rzeszy Schielego, w którym ten stwierdza, że o memoriale w sprawie paktu bezpieczeństwa, wystosowanym przez ministra Stresemanna nic nie wie i że dotąd nie zna treści jego. Termin, w którym opublikowano ten list, 26-go maja, zdaniem posła Brüninghausa z niemieckiej partii ludowej dowodzi, że i nacjonalisci przygotowują walkę publiczną, aczkolwiek walka ta przed uchwaleniem cel agrarnych nie bardzo jest partii na rękę, jak to stwierdza w „Deutsche Tageszeitung” dr. Kalkreuth. Partia komunistyczna uzależniła niemiecką partię ludową o zapowiedzianej interpelacji, czy rząd Rzeszy gotów jest w odpowiedzi na notę Brianda cofnąć propozycje Stresemanna i czy rząd gotów jest stwierdzić, czy istnieje jednolita polityka zagraniczna gabinetu Luthra. Zapowiedziana wielka debata polityczna odbędzie się prawdopodobnie z końcem przyszłego tygodnia.

Rozdźwięki między nacjonalistami a Stresemannem.

Berlin. Niemiecka partia ludowa podniosła żądanie o natychmiastowe przeprowadzenie dyskusji na plenum Reichstagu w sprawie sytuacji politycznej. Żądanie to było niespodzianką dla kół politycznych i parlamentarnych. Program prac Reichstagu, który 18. lipca pojeździe na wakacje, jest już tak obszerny, że nie wytrzyma dalszego obciążenia. Z tego powodu, jakoteż ze względu na częste w ostatnim czasie ataki, wychodzące ze strony partii niemiecko-narodowej a skierowane przeciw ministrowi spraw zagranicznych Stresemannowi żądanie niemieckiej partii ludowej wywołało wielką sensację.

Panuje przekonanie, że krok ten ma na celu zakończenie raz na zawsze w otwartej walce z atakami przeciwko ministrowi spraw zagranicznych i jego polityce, jakoteż spowodowanie ostatecznego wyjaśnienia sytuacji.

Zaostrzenie w zatargu celnym.

Berlin. (Pat.) Niemiecka rada państwowa przyjęła uchwalone wczoraj przez gabinet represalie względem Polski. Istniejące ogólne zakazy przywozu zostaną bez wyjątku w stosunku do Polski zastosowane. Dodatkowo mają być ogłoszone zakazy przywozu jeszcze całego szeregu innych towarów. Od 6. lipca pobierane będą od towarów pochodzenia polskiego, których wywóz jest dla Polski bardzo ważny, następujące cła:

Za podwójny centnar żyta 10 mk., jęczmień 10 mk., kartofle od 15. lutego do 31. lipca 5 mk., od dnia 1. sierpnia do 14. lutego 2 mk., świnię żywą 40 mk., świeże lub mrożone mięso 70 mk., zwyczajnie przygotowane mięso 90 mk., lepiej przygotowane mięso 180 mk., smalec 55 mk., jaj 25 mk., mąka 25 mk., krochmal opakowany do sprzedaży detalicznej 42 mk., nieopakowany 32 mk., tłuszcz na smary 30 mk., drzewo budowlane 30 mk., obrobione 40 mk., rury i części do nich 4 mk., rury do pieców 24 mk., cynk walcowany (blacha o

grubości 0.26 mm 36 mk., o grubości 5.25 — 45 mk., cynk 50 mk., drut cynkowy 50 mk., grubsze towary cynkowe 60 mk., cienkie towary cynkowe 140 mk.

Warszawa. Do prasy w Polsce donoszą z Berlina: W rokowaniach polsko-niemieckich o zawarciu prowizorium, mających na celu unormowanie dotychczasowych stosunków handlowych między Polską a Niemcami, nastąpiło znowu pewne pogorszenie wskutek wykrętnego i nieprzejednanego stanowiska delegatów niemieckich. Nasi delegaci w obronie praw Polski wywierają silny lecz bezskuteczny nacisk na delegatów niemieckich, skutkiem czego porozumienie staje się bardzo trudne. Wobec tego, że w Reichstagu znalazła się sprawa ograniczenia przywozu towarów z Polski, któreto ograniczenia w najbliższym czasie mają być wprowadzone w życie, sytuacja jest coraz bardziej niepewna. Rokowania jednak mają być prowadzone w dalszym ciągu.

Śląsk Opolski samodzielną prowincją.

Racibórz. Nadprezydent rejencji opolskiej złożył na onegdajszym posiedzeniu górnośląskiego sejmiku prowincjonalnego następujące oświadczenie:

Niemam wprowadzić żadnego szczególnego upoważnienia do niniejszego oświadczenia, uważam je jednak za potrzebne dla wyjaśnienia prac w komisjach i na plenum sejmiku. Oto ministerstwo pruskie na posiedzeniu dnia 24. czerwca br., na które pan prezydent ministrów również mnie zaprosił, stanęło zgodnie na stanowisku, że prowincji Górnego Śląska przysługują te wszystkie uprawnienia, które przysługują prowincji. Wszystkie ministerjalne rozporządzenia, lub postanowienia prawne, jakie w tej sprawie są potrzebne mają być w ca-

łym pośpiechem zatwierdzone. O ile przygotowawcze kroki ministerstwa nie są do tego potrzebne, to za początkowanie urzędowania poszczególnych dziedzin administracji może nastąpić ze strony zarządu prowincji.

Powyższe oświadczenie pana nadprezydenta jest coprawda bardzo niejasne, spodziewać się jednak należy, że na owe potrzebne ministerjalne rozporządzenia i postanowienia prawne w sprawie ostatecznego uregulowania uprawnień prowincji Śląsk Opolskiego nie trzeba będzie zbyt długo czekać. My zaś jako Polacy dbać powinniśmy o to, by z tych zapowiedzianych uprawnień i dla nas jakaś korzyść wynikła. — przyp. Red.

go, Htewskiego i fryzyjskiego na konieczność prowadzenia nierównej walki ze stosowaną przez Niemcy polityką germanizacyjną. Niemcy, które znane są ze swoich metod, zmierzających do wynaradawiania siłą ludności obcojęzycznej, nie mają żadnych zobowiązań o ochronie mniejszości narodowych, nie należą przeto do Ligi Narodów. W najbliższym jednak czasie sprawa wstąpienia Niemiec do Ligi będzie jedną z najaktualniejszych spraw politycznych. Otóż za wzorem państw bałtyckich i Albanji Niemcy nie powinny być

przyjęte do Ligi, o ile przedtem nie zobowiążą się do zabezpieczenia praw swych mniejszości.

Mniejszości narodowe w Niemczech mają prawo się tego domagać, gdyż kilkoletnie praktyki republikańskich Niemiec wykazały, iż bez zobowiązań międzynarodowych, bez wglądu Ligi Narodów do zabezpieczenia naszych praw, Niemcy w dalszym ciągu wszelkimi dostępnymi im środkami zdążać będą do zgładzenia mniejszości z powierzchni państwa niemieckiego.